

Łatwo zlikwidować o wiele trudniej otworzyć

Data publikacji: 4.09.2012 9:10

Kiedy inni zamykają, tutaj się otwiera - bo jest to inwestycja, która w dłuższej perspektywie czasu na pewno się zwróci - mówił podczas otwarcia nowego budynku szkolnego w Zebrzydowicach wójt Gminy Andrzej Kondziołka.

Przez 20 lat nazywana przez mieszkańców „starą” szkołą stała pusta i niszczała. Teraz, za sprawą gruntownego remontu w to miejsce powracają uczniowie oraz jeden oddział przedszkolny. Kilka lat temu, a inspiracją była reforma edukacyjna, podjęto decyzje o remoncie budynku i przywrócenia mu charakteru m.in. szkoły. Pieniądzy szukano wszędzie - **Cały remont to kwota około 3 milionów złotych, oczywiście źródeł finansowania było więcej m.in. Europejski Fundusz Rozwoju Wsi Polskiej, Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz dwa inne programy unijne. Budżet gminy wyłożył połowę pieniędzy** - mówi wójt Gminy

Prace obejmowały m.in. wymianę stolarki okiennej i drzwiowej, ocieplenie ścian i odnowienie elewacji, wykonanie nowego podziału funkcjonalnego pomieszczeń, wzmocnienie stropów, wykonanie kotłowni gazowej, wykonanie niezbędnych instalacji a także zamontowanie windy dla osób niepełnosprawnych oraz nowego podjazdu. Nie zapomniano także o zagospodarowaniu terenu, a w samym budynku z jednego z projektów wykonano salę audiowizualną. Już 3 września odbył się tutaj kurs języka czeskiego dla dorosłych.

- **Szkoła zrobiła ogromne wrażenie na zwiedzających i to na wszystkich pokoleniach. Wszyscy wracają z sentymentem do tego miejsca. Cieszą się, że szkoła jest ponownie oddana do użytku, nie niszczeje i przywrócono jej drugie życie** - relacjonuje opinie mieszkańców po dniu otwartym, który odbył się w niedzielę 2. Września, dyrektorka szkoły Jolanta Wawrzyczek.

W szkole obecnie uczą się dzieci klas I-III znalazł też miejsce jeden oddział przedszkolny.

PL

[Zobacz fotoreportaż>>>](#)